

15 LAT

Programu Spraw Precedensowych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele,

W tym roku mija 15 lat od rozpoczęcia działalności Programu Spraw Precedensowych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. To okazja, żeby podsumować nasze działania i odpowiedzieć na pytanie, co nam się udało osiągnąć. Niniejszy biuletyn stanowi próbę zebrania najważniejszych spraw prowadzonych w ramach naszej aktywności, które przyczyniły się do zwiększenia poziomu ochrony praw i wolności. Pokazują one, jaką drogę przebyliśmy nie tylko jako Program Spraw Precedensowych, Helsińska Funda-

cja Praw Człowieka, ale też jak ewaluowały krajowe i międzynarodowe mechanizmy ochrony praw człowieka.

Gdy zaczynaliśmy swoją aktywność litygacja strategiczna była pojęciem w Polsce praktycznie nieznanym, a jej skuteczność w prawie kontynentalnym stała pod dużym znakiem zapytania. Zastanawialiśmy się także, czy zaproszenie do współpracy przyjmą prawnicy, którzy na zasadach pro bono mogliby reprezentować naszych klientów, czy w proces wyboru spraw precedensowych uda nam się zaangażować autorytety z różnych dziedzin prawa, czy do pracy w programie uda nam się stworzyć zespół osób, dla których litygacja strategiczna bę-

dzie pasją, i najważniejsze – czy zaufają nam osoby, których prawa i wolności zostały naruszone i powierzą nam swoje sprawy.

15 lat działalności pozwała nam stwierdzić, że mieliśmy ogromne szczęście. Dziękujemy za zaufanie, współpracę i wsparcie! Bez Państwa nasza działalność nie byłaby możliwa! Mamy nadzieję, że wspólnie będziemy dalej pomagać, bronić i umacniać podstawowe prawa i wolności, a także dopisywać kolejne strony do tego biuletynu.

Obchody jubileuszu to też okazja do zadania pytań o przyszłość i wyzwania, z którymi będziemy musieli się zmierzyć. Niewątpliwie nasz jubileusz przypada w szczególnym momencie tak dla prawników, jak

i dla systemu prawnego. Coraz częściej prawnicy konfrontowani są z nowymi wyzwaniami związanymi m.in. z rozwojem nowych technologii czy też kwestiami bioetycznymi, ale muszą też walczyć o utrzymanie dotychczasowych standardów i rządów prawa. Wieloletnia współpraca z innymi organizacjami pozarządowymi, prawnikami, ekspertami i społeczeństwem pozwala nam jednak wierzyć, że walka o prawa człowieka na drodze litygacji strategicznej ma nie tylko sens, ale też stanowi istotny element działań silnego społeczeństwa obywatelskiego.

*Danuta Przywara
Piotr Kładoczny
Katarzyna Wiśniewska*

Działania na rzecz poprawy praw pracowników

W 2004 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę dotyczącą warunków pracy w jednym z największych supermarketów w Polsce. Sprawa ta zapoczątkowała proces zmian w tego typu koncernach, szczególnie w kontekście poszanowania praw pracowników.

Pracownik kontra handlowy gigant

W marcu 2003 r. pracownica wniosła przeciwko pracodawcy – jednej z największych sieci handlowych w kraju – powództwo o zapłatę 35 tys. zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. We wrześniu 2004 r. Sąd Okręgowy w Elblągu uznał roszczenie powódki za zasadne i przyznał kobiecie odszko-

dowanie. Od tego wyroku apelację złożyła strona pozwana.

Złe warunki pracy, niepisane obowiązki, ponad dwa tysiące nadgodzin. PSP podejmuje kroki prawne

Helsińska Fundacja Praw Człowieka przystąpiła do sprawy i w charakterze swojego stanowiska przedstawiła niezależną opinię przyjaciela sądu przygotowaną przez prof. Teresę Liszcz. Po postępowaniu ape-

lacyjnym sprawa trafiła ponownie do Sądu Okręgowego w Elblągu, który w styczniu 2007 r. przyznał skarżącej kobiecie 26 tys. zł odszkodowania tytułem wynagrodzenia za 2,5 tysiąca nadgodzin. Sąd przyznając prawo do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe stwierdził, że czas pracy był niezgodny z ewidencją, a obsada sklepu była zbyt mała, by pracownicy mogli wykonać wszystkie obowiązki. W

wyroku wskazano, że pracownice przeładowywały i ciągnęły ważące ponad normy towary na wózkach ręcznych, a nie elektrycznych. Ponadto, dostawy towarów do sklepów były źle zorganizowane i spóźnione. Sąd przyznał, że mimo faktu, że kierowniczka sklepu była odpowiedzialna za organizację pracy, nie mogła na własną rękę usprawnić funkcjonowania placówki. Sąd stwierdził też, że przełożony – czyli kierownik rejonu – wiedział o brakach personalnych i akceptował łamanie prawa.

Pełnomocnikiem Fundacji był dr Adam Bodnar. Sąd Apelacyjny w Gdańsku utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Była to jedna z najgłośniejszych spraw pracowniczych w tym czasie. Pokazała, że pracownik może walczyć o swoje prawa – nawet z handlowym gigantem. ■

Walka o zmiany w zakresie dostępu do pomocy prawnej

W 2005 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę dotyczącą odmowy przyznania adwokata lub radcy prawnego z urzędu.

Batalia przed sądami krajowymi

o częściowo przegranym przed sądami dwóch instancji postępowaniu o alimenty od byłego męża L. Laskowska wystąpiła do Sądu Okręgowego w Katowicach o ustanowienie adwokata z urzędu w celu sporządzenia kasacji. Sąd odmówił przyznania jej adwokata. L. Laskowska wniosła na to postanowienie zażalenie do Sądu Najwyższego, ale Sąd Okręgowy w Katowicach nie przekazał go do SN, uznając je za niedopuszczalne. Kobieta złożyła kolejne zażalenie do SN. Sąd Okręgowy w Katowicach ponownie odrzucił zażalenie, i ponownie uznał je za niedopuszczalne. W tych okolicznościach L. Laskowska wniosła samodzielnie napisaną kasację. Sąd Okręgowy odrzucił ją ze względów formalnych, na co L. Laskowska znów wniosła zażalenie do SN.

Kasacja jednak dopuszczalna?

18 stycznia 2001 r. Sąd Najwyższy wydał ostateczne postanowie-

nie, odrzucając zażalenie kobiety. Co ciekawe, sąd uznał postanowienie Sądu Okręgowego za zasadne jedynie z racji przekroczenia terminu do wniesienia kasacji oraz niezachowania wymogu sporządzenia skargi przez adwokata lub radcę prawnego. Stwierdził jednak, że „w takiej sprawie, która jest sprawą o alimenty (prawo do alimentów) – kasacja – wbrew ocenie przyjętej



przez Sąd Okręgowy – jest dopuszczalna na gruncie przepisów k.p.c.”

Brak dostępu do pomocy prawnej uniemożliwił pani L. Laskowskiej skorzystanie z dostępnych środków zażalenia. W związku z tym

L. Laskowska złożyła skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Sprawa L. Laskowskiej na wokandzie ETPC

HFPC złożyła przed ETPC opinię przyjacielu sądu. Fundacja już od kilku lat podejmowała działania na rzecz poprawy dostępu do sądu osób ubogich, a w szczególności na rzecz umożli-

wienia im korzystania z bezpłatnej pomocy prawnej. W tym celu przeprowadzono szereg badań, ankiet i analiz praktyki sądów oraz innych instytucji bezpośrednio zaangażowanych w udzielanie pomocy prawnej. Badania te wykazały,

że nie zbiera ani nie analizuje się w wystarczającym stopniu danych dotyczących pomocy prawnej. Uniemożliwia to często skuteczną ocenę jej działania w praktyce. HFPC stwierdziła, że w Polsce przepisy dotyczące przyznawania pomocy prawnej z urzędu, w szczególności w postępowaniu cywilnym, nie zapewniają osobom ubogim skutecznej ochrony ich interesów prawnych i mogą skutkować zamknięciem im dostępu do sądu. Ponadto, przewidziane w polskim prawie uzależnienie przyznania pomocy prawnej od zwolnienia uczestników postępowania od kosztów sądowych dodatkowo ogranicza wyznaczanie pełnomocników z urzędu. Procedura odwoławcza w sprawach o przyznanie pomocy prawnej również nie zapewnia wystarczającej kontroli nad decyzjami sądów.

W wyroku z 2007 r. Trybunał w Strasburgu zgodził się ze wszystkimi najważniejszymi argumentami przedstawionymi przez skarżącą i stwierdził, że decyzje sądów krajowych pozbawiły L. Laskowską prawa do złożenia skargi kasacyjnej ze względu na odmowę przyznania pomocy prawnej z urzędu, a tym samym naruszały art. 6 § 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. ■

Sygnatura ETPC: Laskowska p. Polsce, skarga nr 77765/01

Wspieranie praw kobiet

W 2005 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę *Tysiąc przeciwko Polsce*, dotyczącą dostępu do procedur umożliwiających wykonanie aborcji ze względów terapeutycznych.

Matka dwójki dzieci – cierpi na poważną wadę wzroku, a kolejna ciąża niesie ryzyko jego całkowitej utraty

Kobieta od wielu lat cierpiała na poważną krótkowzroczność. Po tym, jak w lutym 2000 r. zaszła w trzecią ciążę, kilku le-

karzy okulistów stwierdziło, że może to stwarzać poważne ryzyko utraty wzroku. Mimo to, odmówili oni wydania zaświadczeń, które pozwoliłyby kobiecie na przerwanie ciąży ze względu na fakt, że zagraża ona jej zdrowiu i życiu (jedna z okoliczności uprawniających do przerwania ciąży zgodnie

z ustawą o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerwania ciąży). Stosowne zaświadczenie wydał internista, jednak w publicznym szpitalu odmówiono wykonania zabiegu. W listopadzie 2000 r. Alicja Tysiąc urodziła dziecko. Stan jej wzroku znacznie

się pogorszył (utrata widzenia dalej niż na 1,5 m), został jej przyznany najwyższy stopień niepełnosprawności oraz renta z tytułu niezdolności do pracy.

PSP podejmuje kroki prawne. Trybunał w Strasburgu wydaje wyrok

W 2005 r. HFPC wraz z Federacją na rzecz Planowania Rodziny złożyła opinię przyjacielu sądu w postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka wskazując, że sprawa dotyczy systemowego problemu wyni-

kającego z braku odpowiednich uregulowań prawnych.

ETPC 20 marca 2007 r. wydał w tej sprawie wyrok, w którym stwierdził naruszenie art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (prawo do poszanowania życia prywatnego) przez brak odpowiednich środków prawnych, które pozwoliłyby skorzystać z prawa do przerwania ciąży ze względów zdrowotnych w sytuacji odmowy wykonania zabiegu przez personel medyczny. ETPC podkreślił, że Alicja Tysiąc nie miała żadnej dostępnej procedury, która pozwoliłaby formalnie za-

kwestionować decyzję lekarską o odmowie wykonania aborcji i ustalić, czy rzeczywiście zostały spełnione przesłanki do przerwania ciąży.

Czas na zmiany

W celu wykonania wyroku ETPC została przyjęta ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, która wprowadziła procedurę sprzeciwu wobec opinii lub orzeczenia lekarza. Zdaniem HFPC, procedura ta nie jest narzędziem, które w pełni pozwala chronić prawo kobiet do skorzystania z zabiegu przerwania ciąży. W oce-

nie Fundacji jej najważniejszą wadą to: nadmierny formalizm, brak możliwości zastosowania procedury w przypadku odmowy wydania opinii lub orzeczenia przez lekarza, wątpliwości, czy sprzeciw dotyczy odmowy skierowania na badania, brak gwarancji szybkiego i terminowego rozpatrzenia sprzeciwu. Dodatkowym problemem jest to, że obecnie (po wyroku TK z 2015 r. dotyczącym lekarskiej klauzuli sumienia) w polskim prawie nie istnieje przepis, który nakazywałby lekarzowi albo innemu personelowi medycznemu wskazanie pacjentowi realnej możliwości uzyskania

świadczania zdrowotnego w innym miejscu w przypadku odmowy jego wykonania z uwagi na klauzulę sumienia.

HFPC działała również aktywnie w postępowaniu dotyczącym wykonania wyroku w sprawie *Tysiąc p. Polsce*. W tym celu m.in. w 2017 i 2018 r. przesyłała swoje uwagi Komitetowi Ministrów Rady Europy. Komitet wezwał rząd Polski do podjęcia niezwłocznych działań, które zapewnią kobietom rzeczywisty dostęp do legalnych zabiegów przerwania ciąży. ■

Sygnatura ETPC: Tysiąc p. Polsce, skarga nr 5410/03

Zmiany w zakresie wolności zgromadzeń

W 2005 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę zakazu Parady Równości w Warszawie (*Bączkowski i inni p. Polsce*), która dotyczyła wolności zgromadzeń.

Na rzecz walki z dyskryminacją

Grupa osób wspólnie z Fundacją Równości, chciała zorganizować w Warszawie zgromadzenie (marsz). Jego celem miało być zwrócenie uwagi opinii publicznej na zagadnienie dyskryminacji mniejszości seksualnych, narodowych, etnicznych i religijnych, a także dyskryminacji kobiet i osób niepełnosprawnych.

Początkowo Inżynier Ruchu m.st. Warszawy, działając z upoważnienia prezydenta Warszawy, odmówił udzielenia zezwolenia na przeprowadzenie marszu. Organizatorzy zgłosili więc zamiar przeprowadzenia kilku stacjonarnych zgromadzeń. 9 czerwca 2005 r. prezydent Warszawy wydał decyzję zakazującą zorganizowania wieców przez osoby, które działały w organizacjach działających na rzecz osób LGBT. W swojej decyzji stwierdził, że zgromadzenia organizowane na podstawie Prawa o zgromadzeniach muszą odbywać się poza pasem jezdni wykorzystywanym przez ruch drogowy. Organizatorzy planowali wykorzystanie samo-

chodów – platform z nagłośnieniem. Wobec wydania zgody na zorganizowanie szeregu zgromadzeń tego samego dnia, których wydźwięk był sprzeczny z ideami i intencjami skarżących, odmowa wydania zgo-

PSP podejmuje kroki prawne. Trybunał w Strasburgu wydaje wyrok

HFPC przygotowała w tej sprawie skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a pełnomocnikiem skarżących w

decyzji przed datą planowanego zgromadzenia. Twierdzili też, że byli dyskryminowani w stosunku do innych organizatorów, którym zezwolono na zorganizowanie zgromadzeń. W wyroku z 3 maja 2007 r.,



dy na marsz była podyktowana koniecznością uniknięcia jakichkolwiek zamieszek pomiędzy uczestnikami różnych marszów. 11 czerwca 2005 r., pomimo wydanej 3 czerwca 2005 r. decyzji, marsz się odbył.

postępowaniu był prof. Zbigniew Hołda. Skarżący zarzucili, że została naruszona wolność zgromadzeń. Wskazali ponadto, że nie było odpowiedniej procedury, która umożliwiłaby im otrzymanie ostatecznej

Trybunał stwierdził naruszenie przez Polskę art. 11 (wolność zgromadzania się), art. 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego), 14 (zakaz dyskryminacji) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Standard ochrony wolności zgromadzeń w Polsce

HFPC działała przez wiele lat na rzecz wykonania wyroku ETPC w sprawie *Bączkowski i inni p. Polsce*, m.in. uczestnicząc w pracach legislacyjnych dotyczących wolności zgromadzeń czy angażując się w postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, który w 2014 r. orzekł o niekonstytucyjności

części rozwiązań uprzednio obowiązujących regulacji dotyczących tej wolności. W 2015 r. weszła w życie nowa ustawa Prawo o zgromadzeniach, która co do zasady spełniała standardy wyznaczone przez orzecznictwo ETPC. Wprowadziła ona m.in. mechanizm, który pozwalał na ostateczne rozstrzygnięcie ewentualnego zakazania zgromadzenia jeszcze przed jego pla-

nowaną datą. Nowa regulacja przewidywała również tzw. zgromadzenia uproszczone oraz spontaniczne. Niestety, w 2016 r. na skutek wprowadzonych zmian, standard ochrony wolności zgromadzeń uległ pogorszeniu (m.in. w wyniku wprowadzenia instytucji zgromadzeń cyklicznych). Dostrzegając znaczenie wolności zgromadzeń i zakazu dyskrymi-

nacji, HFPC angażowała się również w postępowania dotyczące zakazów Marszów Równości w latach 2018–2019 (Lublin, Gniezno, Rzeszów, Kielce). Sądy uchylając zakazy powoływały się m.in. właśnie na sprawę *Bączkowski i inni p. Polsce*. ■

Sygnatura ETPC: Bączkowski i inni p. Polsce, skarga nr 1543/06

Przeciwdziałanie dyskryminacji osób zakażonych HIV

W 2006 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę dotyczącą dyskryminacji w dostępie do służby publicznej osób zakażonych HIV.

Zakażony policjant zwolniony z pracy

Funkcjonariusz Policji (X.Y.) z 8-letnim stażem pracy, w ramach rutynowych badań profilaktycznych dobrowolnie poddał się nieobowiązkowemu badaniu na obecność wirusa HIV. Test wykazał wynik pozytywny.

został zakażony HIV w związku z pełnioną służbą w Policji, że jest niezdolny do służby w Policji, choć zdolny do pracy (został zakwalifikowany do III grupy inwalidzkiej). W konsekwencji, Komendant Miejski Policji zwolnił X.Y. ze służby. Komenda Wojewódzka potwierdziła tę decy-

zję i trybu postępowania komisji lekarskich. Zgodnie z rozporządzeniem zakażenie wirusem HIV powoduje obligatoryjne zwolnienie policjanta z pełnionej przez niego służby.

PSP podejmuje kroki prawne. Trybunał Konstytucyjny orzeka

Na prośbę HFPC w postępowaniu przed WSA w Gdańsku i Trybunałem Konstytucyjnym X.Y. reprezentowali prof. Małgorzata Bednarek, adv. Robert Lis, a także adv. Łukasz Gorek. Jednocześnie Fundacja kierowała pisma do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Naczelnej Izby Lekarskiej wskazując na konieczność wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

23 listopada 2009 r. Trybunał Konstytucyjny rozpoznał pytanie prawne Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i uznał, że automatyczne uznanie, że każdy nosiciel wirusa HIV jest całkowicie niezdolny do służby w policji na jakimkolwiek stanowisku, bez względu na jego stan zdrowia, jest niezgodne z Konstytucją RP (sygn. P 61/08). TK orzekł, że takie rozwiązanie, przewidziane przez rozporządzenie dotyczące funkcjonowania komisji lekarskich podległych Ministrowi

Spraw Wewnętrznych, jest niezgodne z art. 60 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Zdaniem Trybunału zaskarżone rozwiązanie stanowiło nieproporcjonalne ograniczenie prawa dostępu do służby publicznej w policji. Dążenie do minimalizacji ryzyka zarażenia wirusem HIV wynika z wartości konstytucyjnych, takich jak ochrona zdrowia oraz wolności i prawa innych osób. Cel ten można jednak osiągnąć mniej radykalnymi środkami, np. przeniesieniem policjanta na inne stanowisko służbowe. Nosiciele wirusa HIV nie powinni pracować w służbie patrolowo-interwencyjnej, gdzie stosunkowo duże jest ryzyko urazu i kontaktu z zakażoną krwią, nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby pracowali w administracji policyjnej, szkolnictwie, pionach analitycznych czy laboratoriach policyjnych.

WSA: Zakażony wirusem HIV może pracować w policji

10 marca 2010 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku ogłosił wyrok, w którym uchylił decyzję o zwolnieniu ze służby w policji funkcjonariusza zakażonego wirusem HIV. Wyrok ten nie został zaskarżony, a X.Y. został przywrócony do służby. ■

Sygnatura TK: P 61/08



Lekarz poinformował o tym komisję lekarską, łamiąc tym samym tajemnicę lekarską. W rezultacie Komendant Miejski Policji zwolnił mężczyznę ze służby na podstawie przepisów załącznika do rozporządzenia MSWiA, a Komendant Wojewódzki utrzymał tę decyzję w mocy.

Wojewódzka Komisja Lekarska MSWiA, a następnie Okręgowa Komisja Lekarska MSWiA zgodnie orzekły, że mężczyzna

zją, a mężczyzna zaskarżył ją do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

WSA postanowił skierować pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją RP przepisów, na podstawie których została podjęta decyzja o zwolnieniu policjanta ze służby, tj. przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9 lipca 1991 r. w sprawie właściwości

Działania na rzecz określenia dopuszczalnej granicy krytyki mediów publicznych

W 2008 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę dotyczącą naruszenia wolności wypowiedzi i krytyki pracodawcy.

Wolność słowa w telewizji publicznej = naruszenie obowiązku troski o dobre imię pracodawcy?

Helena Wojtas-Kaleta była dziennikarką wrocławskiego oddziału telewizji polskiej. Pełniła jednocześnie funkcję przewodniczącej Syndykatu Dziennikarzy Polskich TVP SA. Jej problemy zaczęły się od artykułu zamieszczonego w kwietniu 1999 r. w „Gazecie Wyborczej”, w którym kompozytorzy i dziennikarze muzycy, w tym H. Wojtas-Kaleta, krytykowali zdjęcie dwóch programów poświęconych muzyce klasycznej z anteny telewizji publicznej. W tym samym czasie kobieta podpisała list otwarty środowiska artystycznego i kulturalnego, adresowany do Zarządu TVP SA. Podkreślano w nim, że muzyka klasyczna jest filarem narodowej tożsamości i nie godzono się na zastąpienie audycji jej poświęconych „pseudomuzycznym kiczem”. List wyrażał ogólne zaniepokojenie spychaniem na margines przez telewizję publiczną programów kulturalnych i wypieraniem ich przez audycje czysto komercyjne, czemu towarzyszyło także ograniczanie zatrudnienia. Artykuł w „GW” oraz list otwarty wywołały szybką reakcję władz publicznej telewizji. Helena Wojtas-Kaleta otrzymała naganą za „naruszenie obowiązku troski o dobre imię pracodawcy”. Ukarana dziennikarka odwołała się od decyzji do dyrektora regionalnego oddziału TVP SA we Wrocławiu. Następnie wystąpiła na ścieżkę sądową, jednak sądy obu instancji potwierdziły zasadność

sankcji i zgodziły się z zarzutem naruszenia przez dziennikarkę zasady lojalności wobec pracodawcy.

W październiku 2001 r. dziennikarka wniosła skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, zarzucając Polsce naruszenie art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, gwarantującego wolność słowa.

PSP podejmuje kroki prawne. Trybunał w Strasburgu wydaje wyrok

1 lutego 2008 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka złożyła przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka opinię przyjaciela sądu. W opinii podkreślono, że przedstawicielom związków zawodowych przysługuje w relacjach z pracodawcami szczególne prawo do występowania z krytyką i działaniami chroniącymi pracowników. Indywidualni pracownicy w bardzo ograniczony sposób korzystają z prawa do krytyki pracodawcy –

związkowcom przysługuje w tym zakresie znacznie więcej swobody, o ile tylko występują oni w sprawach, które dotyczą interesów pracowniczych, np. zwolnień czy restrukturyzacji zatrudnienia. Są oni także zobligowani do zachowania odpowiedniej formy krytyki, wolnej od inwektyw czy sformułowań jedynie zaostrzających konflikt.

W wyroku z 16 lipca 2009 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka przywołał swoje dotychczasowe orzecznictwo dotyczące wolności słowa (art. 10 Konwencji). Trybunał wskazał, że art. 10 Konwencji znajduje zastosowanie również w odniesieniu do miejsca pracy oraz urzędników państwowych. W ocenie Trybunału, sprawa *Wojtas-Kaleta przeciwko Polsce* wykazuje pewne podobieństwa do sprawy *Fuentes Bobo przeciwko Hiszpanii* (skarga nr 39293/98), w której uznano, że doszło do naruszenia art. 10 Konwencji w sprawie dziennikarza, który podjął

się publicznej krytyki zmian programowych w telewizji publicznej.

ETPC podkreśla prawa i obowiązki dziennikarza

W ocenie Trybunału dziennikarz ma prawo, ale także i obowiązki, komentowania spraw o znaczeniu publicznym. W niniejszej sprawie obowiązki skarżącej jako pracownika muszą zostać przeciwstawione charakterowi wykonywanego przez nią zawodu dziennikarza w mediach publicznych. Trybunał uznał, że sądy krajowe rozpoznając sprawę skarżącej przyjęły szeroką interpretację obowiązków pracownika, ograniczając się jedynie do oceny, czy skarżąca naruszyła ciężące na niej obowiązki wynikające z regulacji wewnętrznych. Sądy nie zbadały jednak, w jaki sposób taki wyrok wpłynie w niniejszej sprawie na wolność wyrażania opinii stanowiącej element wolności słowa, o której mowa w art. 10 Konwencji. Zdaniem ETPC, jest to tym bardziej wyraźne z uwagi na fakt, że wypowiedzi skarżącej nie były skierowane przeciwko konkretnie oznaczonej osobie ani nie były formułowane w złej wierze. Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 10 Konwencji. ■

Sygnatura ETPC: Wojtas-Kaleta p. Polsce, skarga nr 20436/02



Poprawa sytuacji osób ubezwłasnowolnionych umieszczanych w domach pomocy społecznej

W latach 2009-2012 Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę całkowicie ubezwłasnowolnionego mężczyzny umieszczonego, wbrew swej woli, w domu pomocy społecznej na wniosek swojego opiekuna prawnego.

ETPC: Przymusowe umieszczenie w DPS to pozbawienie wolności

W grudniu 2001 r. mężczyzna został całkowicie ubezwłasnowolniony, a opiekunem prawnym został ustanowiony jego brat. Lokalne Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, działając na wniosek opiekuna prawnego, zadecydowało o umieszczeniu ubezwłasnowol-

skiego Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że w sprawie doszło do naruszenia trzech przepisów EKPC: art. 5 ust. 1 i ust. 4 oraz art. 6 ust. 1. Dwa pierwsze postanowienia dotyczą ochrony wolności osobistej. W tym zakresie Trybunał nie miał wątpliwości, że przymusowe umieszczenie w DPS stanowiło pozbawienie wolności, które może być stosowane jedynie w uzasadnionych przy-

także okresowych badań stanu jego zdrowia psychicznego – prawo nie wymagało podejmowania żadnych takich działań. Jako niezgodne ze standardami wynikającymi z art. 5 ust. 4 EKPC, Trybunał ocenił pozbawienie skarżącego dostępu do sądu – ówczesne ustawodawstwo polskie nie przewidywało ani automatycznej, okresowej kontroli sądowej legalności i za-

Dopiero nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 2007 r. przyznała osobom ubezwłasnowolnionym taką możliwość.

Sprawa pod lupą Programu Spraw Precedensowych

W postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka mężczyzną reprezentował dr Adam Bodnar, wówczas szef działu prawnego HFPC. Ponadto Fundacja podejmowała liczne działania zmierzające do wykonania wyroku na poziomie ogólnym. Obejmowały one m.in. przedłożenie Komitetowi Ministrów Rady Europy opinii na temat wykonania wyroku oraz przedstawienie opinii przyjaciela sądu Trybunałowi Konstytucyjnemu, który w 2016 r., na wniosek RPO, badał konstytucyjność przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego regulujących zasady umieszczania osób w DPS (postępowanie zakończyło się stwierdzeniem niezgodności zaskarżonych regulacji z Konstytucją). Fundacja sporządziła także opinię do projektu ustawy mającej na celu wykonanie wyroku ETPC i wspomnianego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Ostatecznie ustawa ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 2018 r. Do wykonania wyroku w sprawie Kędzior przeciwko Polsce doszło więc dopiero po ponad 5 latach od dnia wydania orzeczenia przez ETPC. Mężczyzna opuścił DPS w lipcu 2017 r. ■



nionego mężczyzny w domu pomocy społecznej. Sam zainteresowany od początku opowiadał się przeciwko takiemu rozwiązaniu, jednak obowiązujące wówczas prawo nie przyznawało mu żadnych środków prawnych, za pomocą których mógłby skutecznie domagać się kontroli legalności i zasadności dalszego pobytu w DPS.

W wyroku z dnia 16 października 2012 r. Europej-

padkach i po przeprowadzeniu rzetelnego postępowania. Trybunał odnotował, że skarżący nie został zbadany przez biegłych psychiatrów pod kątem zasadności przymusowego skierowania do DPS (przebadano go jedynie w postępowaniu dotyczącym ubezwłasnowolnienia). Ponadto, już po umieszczeniu w DPS, mężczyzna nie znajdował się pod ciągłym nadzorem psychiatry, nie przeprowadzano

sadności kontynuacji pobytu w DPS, ani nie zezwalało osobom całkowicie ubezwłasnowolnionym na skuteczne domaganie się przeprowadzenia takiej kontroli. Naruszenie art. 6 ust. 1 EKPC (prawo do sądu) wiązało się z faktem, że do 2007 r. skarżący, jako osoba całkowicie ubezwłasnowolniona, nie mógł wszcząć postępowania w przedmiocie uchylecia postanowienia o ubezwłasnowolnieniu.

Sygnatura ETPC: *Kędzior p. Polsce, skarga nr 45026/07*

Walka z przewlekłością postępowań

W 2010 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę dotyczącą przewlekłego prowadzenia postępowania karnego.

7 lat i 10 miesięcy „beczynności oraz licznych uchybień procesowych”

Sprawa pana Wiesława Rutkowskiego dotyczyła przewlekłości postępowania sądowego w sprawie karnej. Europejski Trybunał Praw Człowieka ocenił, czy postępowanie, które trwało niemal 8 lat można było uznać za trwające zbyt długo. ETPC stwierdził, że mimo obszerności sprawy, okresy beczynności oraz liczne uchybienia procesowe doprowadziły do znacznej przewlekłości postępowania, do czego skarżący w żaden sposób się nie przyczynił. W sprawie tej, mimo że akt oskarżenia przeciwko skarżącemu trafił do sądu w grudniu 2002 r. – pierwsza rozprawa odbyła się dopiero po czterech latach. Następnie stan przewlekłości wywołał spór o właściwość i konieczność prowadzenia od czerwca 2008 r. postępowania od początku. Ostatecznie w lipcu 2010 r. skarżący został uniewinniony od stawianych mu zarzutów. W tej sprawie skarga na przewlekłość została złożona przez

W. Rutkowskiego. W czerwcu 2010 r. sąd uwzględnił ją i przyznał skarżącemu 2 tys. zł tytułem rekompensaty. Sąd krajowy badając przewlekłość postępowania wziął pod uwagę tylko okres, którego bieg rozpoczął się w dniu 17 września 2004 r., tj. w dniu, w którym ustawa o skardze na przewlekłość postępowania weszła w życie.

PSP podejmuje kroki prawne. Trybunał w Strasburgu wydaje wyrok

HFPC złożyła w imieniu Wiesława Rutkowskiego skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w związku z przewlekłym prowadzeniem postępowania karnego. W postępowaniu przed ETPC mężczyzną reprezentowali prawnicy HFPC.

7 lipca 2015 r. Trybunał w Strasburgu wydał wyrok, w którym uznał, że doszło do naruszeń art. 6 ust. 1 Konwencji w związku z nadmierną długością postępowania oraz art. 13 Konwencji w związku z wadliwym funkcjonowaniem skargi na przewlekłość, opartej na postanowieniach ustawy

z 2004 r. Trybunał podkreślił, że wspomniane naruszenia Konwencji polegają zarówno na przewlekłości postępowania karnego, jak i na niestosowaniu przez polskie sądy orzecznictwa ETPC „w zakresie oceny rozsądnej długości



postępowań” oraz „odpowiedniego i wystarczającego zadośćuczynienia” z tytułu naruszenia prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. ETPC uznał, że naruszenia mają charakter systemowy i nadał temu rozstrzygnięciu

charakter wyroku pilotażowego. Jak wynika z wyroku dotyczącego tej sprawy, największy problem stanowiła „fragmentaryzacja” postępowania, w którym jest badana przewlekłość. ETPC dokonał analizy orzecznictwa sądowego w tym zakresie, wskazując w szczególności, że to Sąd Najwyższy doprowadził do utrwalenia tej praktyki w Polsce. Inną istotną kwestią sygnalizowaną była nieadekwatność przyznawanej rekompensaty.

HFPC obserwuje sprawę

Fundacja w dalszym ciągu monitoruje wykonanie wyroku przez Rząd RP. Podczas ostatniej nowelizacji ustawy o skardze na przewlekłość postępowania HFPC przedstawiła swoją opinię. Ponadto Fundacja już dwukrotnie kierowała pisma do Komitetu Ministrów Rady Europy wskazując, że ostatnie reformy sądownictwa, które doprowadziły do zwiększenia liczby wakatów w sądach, sprawiają, że przewlekłość postępowania dalej pozostanie nierozwiązanym problemem. ■

Sygnatura ETPC: Rutkowski i inni p. Polsce, skarga nr 72287/10

Działania na rzecz ujawnienia i odpowiedzialności za tortury w więzieniach CIA w Polsce

W 2012 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę dotyczącą tajnych więzień CIA w Polsce.

Przetrzymani i torturowani w tajnym więzieniu na terenie Polski

W 2011 r. Abd al-Rahim al-Nashiri wniósł skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Mężczyzna twierdził, że

w latach 2002-2003 był torturowany w tajnym więzieniu CIA w Polsce. W skardze do Trybunału zarzucił naruszenie przez Polskę m.in. zakazu tortur oraz naruszenie prawa do rzetelnego procesu. W 2013 r. podobną skargę wniósł Abu-

Zubayda, który obecnie więziony jest w Guantanamo.

W raporcie ONZ sformułowano przypuszczenie, że w latach 2003-2005 w Kiejkuchach przetrzymywano ośmiu podejrzanych o terroryzm więźniów, a polskie władze

powołały zespół agentów podporządkowanych Amerykanom i tylko przed nimi odpowiedzialnych.

PSP podejmuje kroki prawne

W 2010 r. HFPC ujawniła informację Straży Granicznej, z której wynikało, że od grudnia 2002 do września 2003 r. siedmioma samolotami gulfstream (używany m.in. przez CIA) przywieziono do Szyman 20 osób z Afganistanu, Dubaju i Maroka.

16 października 2012 r. Fundacja złożyła przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka opinię przyjacielu sądu. Znaczącą część pisma stano-

wił opis informacji, które udało się uzyskać HFPC w trybie dostępu do informacji publicznej. Ponadto, Fundacja przedstawiła wykaz danych, których udostępnienia w tym trybie odmówiono, a także informacje dotyczące śledztwa ws. zaangażowania Polski w program tajnych więzień CIA, które na przestrzeni lat udało jej się uzyskać od prokuratury. W opinii, w oparciu o doniesienia medialne, opisane zostały również wątpliwości dotyczące efektywności śledztwa.

ETPC: Doszło do naruszenia praw człowieka

28 lipca 2014 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał wyroki w sprawach skarg Al-Nashiriego oraz Abu-Zubayda, które ze względu na ten sam zakres przedmiotowy zostały przez Trybunał połączone i przekazane do łącznego rozpoznania. Sędziowie Trybunału jednomyślnie uznali, że w obydwu sprawach doszło do naruszenia szeregu praw człowieka, w tym zakazu tortur, prawa do rzetelnego procesu

oraz prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Trybunał wytknął również polskiemu rządowi brak współpracy w ramach tego procesu i tym samym naruszenie art. 38 Konwencji.

ETPC w swoich wyrokach stwierdził, że Polska umożliwiła przetrzymywanie oraz torturowanie dwóch skarżących. Co więcej, Trybunał uznał, że Polska pozwoliła na wywiezienie obydwu skarżących poza granice kraju pomimo tego, że istniało

wysokie ryzyko dalszego ich torturowania i nielegalnego przetrzymywania. ETPC odniósł się w swoim wyroku do opinii przyjaciela sądu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz dokumentów, które udało się Fundacji uzyskać. Trybunał zasądził na rzecz Al-Nashiriego i Abu-Zubaydy po 100 tys. euro zadośćuczynienia. ■

Sygnatura ETPC: Al-Nashiri p. Polsce, skarga nr 28761/11, Abu-Zubayda p. Polsce, skarga nr 7511/11

Zmiany w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności przez osoby z niepełnosprawnościami

W lutym 2012 roku Fundacja zaangażowała się w sprawę dotyczącą warunków odbywania kary przez osobę z niepełnosprawnością fizyczną.

Niepełnosprawny mężczyzna pod niewłaściwą opieką medyczną

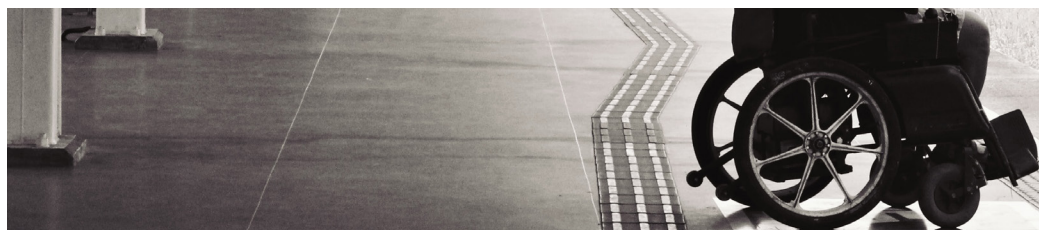
Skarżący przebywał w zakładzie karnym, był sparaliżowany i twierdził, że podczas pobytu w jednostce penitencjarnej jego do-

twierdził również, że budynek zakładu karnego był nieprzystosowany do jego stanu zdrowia, w tym do prawidłowego korzystania z wózka.

W swojej skardze do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka skarżący wskazał, że administracja zakładu kar-

ce oraz European Disability Forum – przedstawiła Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka opinię przyjaciela sądu w tej sprawie. W stanowisku podkreślono, że zgodnie z Europejskimi Regułami Więziennymi, więźniowie powinni mieć dostęp do służby zdrowia bez dyskryminacji ze względu na ich sytuację prawną. Zwrócono również uwagę na standardy wynikające

wątpliwości, że skarżący przebywał w jednostce penitencjarnej, która nie była przystosowana do potrzeb osób poruszających się na wózkach. Trybunał podkreślił w wyroku, że pozbawienie wolności osoby cierpiącej z powodu niepełnosprawności fizycznej w warunkach nieodpowiednich do jej stanu zdrowia lub przerwaniu odpowiedzialności za podstawowe czynności na współwięźniów, stanowi poniżające traktowanie w rozumieniu Konwencji. ETPC zauważył, że warunki w tej jednostce uniemożliwiały samodzielne wykonywanie przez skarżącego przynajmniej niektórych, podstawowych codziennych zajęć. Tym samym, w ocenie Trybunału, skarżący był całkowicie zależny od współwięźniów, co miało wpływ na odczuwane przez niego cierpienie psychiczne i fizyczne. Fundacja monitorowała również sposób wykonania tego wyroku przez polskie władze i przedstawiła swoje wątpliwości Komitetowi Ministrów Rady Europy. ■



legliwości pogłębiły się. Na skutek tego niezbędne było zapewnienie mu odpowiednich środków higieny osobistej oraz akcesoriów medycznych, które, jak mówił, były dostarczane zdecydowanie za rzadko. Powodowało to negatywne konsekwencje dla jego zdrowia. Ponadto, podczas wykonywania czynności higieny osobistej mężczyzna był zmuszony korzystać z pomocy współosadzonych. Skarżący

w którym przebywał, nie zapewniła mu właściwej opieki zdrowotnej i sformułował zarzut naruszenia art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

PSP podejmuje kroki prawne

Helsińska Fundacja Praw Człowieka wraz z międzynarodowymi organizacjami – International Disability Allian-

z Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych, a w szczególności nakaz racjonalnego dostosowania miejsca odbywania kary do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

ETPC: zakład karny nieprzystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością

W lutym 2013 r. ETPC wydał wyrok w tej sprawie *D.G. przeciwko Polsce* Trybunał nie miał

Sygnatura ETPC: D.G. p. Polsce, skarga nr 45705/07

Zmiany w prawach nieletnich

W 2013 roku Fundacja zaangażowała się w sprawę Grabowski przeciwko Polsce dotyczącą legalności pobytu w schronisku dla nieletnich.

Pozbawienie wolności nie ma wieku

Siedemnastolatek został zatrzymany przez policję w związku z podejrzeniem popełnienia trzech rozbojów oraz usiłowania rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Początkowo został on umieszczony w policyjnej izbie dziecka. Następnie sąd wszczął postępowanie wyjaśniające w celu ustalenia, czy nieletni popełnił zarzucane mu czyny. Jednocześnie sąd postanowił o umieszczeniu skarżącego na okres trzech miesięcy w schronisku dla nieletnich. Po ponad dwóch miesiącach, sąd wszczął postępowanie poprawcze. Po upływie trzech miesięcy od postanowienia o umieszczeniu w schronisku dla nieletnich pełnomocnik skarżącego wniósł o jego natychmiastowe zwolnienie. Wskazał, że w sprawie nie zapadło postanowienie o przedłużeniu stosowania środka, a tym samym, w jego ocenie, nieletni jest pozbawiony wolności bez podstawy prawnej. Sąd oddalił jednak wniosek pełnomocnika o zwolnienie skarżącego ze schroniska i poinformował go, że po wszczęciu postępowania poprawczego, sąd nie wydaje już osobnego postanowienia o przedłużeniu pobytu w schronisku dla nieletnich.

PSP podejmuje kroki prawne

Fundacja przedstawiła przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka opinię przyjaciela sądu. W swoim stanowisku HFPC wskazała wątpliwości, które budziła ówczesna praktyka sądów rodzinnych. Fundacja podkreśliła, że krajowy ustawodawca przewiduje dalej idące gwarancje w przypadku tymczasowego aresztowania osób dorosłych, które jest środkiem podobnym do umieszczenia w schronisku dla nie-

letnich. HFPC zwróciła również uwagę na wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich w tym zakresie oraz wątpliwości Najwyższej Izby Kontroli dotyczące efektywności systemu odpowiedzialności nieletnich.

ETPC: praktyka polskich sądów narusza Konwencję

W wyroku z czerwca 2015 r. w sprawie Grabowski przeciwko Polsce ETPC uznał, że praktyka polskich sądów, zgodnie z którą w chwili przejścia postępowania w sprawach nieletnich w tryb postępowania rozpoznawczego dla przedłużenia pobytu nieletniego w schronisku nie jest wymagane wydanie odrębnego postanowienia, narusza Konwencję. Polska została zobowiązana do zmiany dotychczasowych regulacji.

W konsekwencji ETPC uznał, że Polska naruszyła art. 5 ust. 1

oraz 5 ust. 4 Konwencji. W ocenie Trybunału pozbawienie skarżącego wolności w schronisku dla nieletnich wynikało z praktyki, która wiązała się z brakiem właściwych przepisów ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, nie miało natomiast oparcia w konkretnym przepisie prawa lub orzeczeniu sądowym. Trybunał podkreślił, że przedstawione regulacje nie wypełniają kryterium „jakości prawa” oraz zasady „pewności prawa”, stanowiącej jeden z podstawowych elementów zasady rządów prawa.

Władze polskie – w celu upowszechnienia standardów wynikających z wyroku – przesyłały je do sądów, a także przeprowadziły szkolenia w zakresie praw nieletnich. Ponadto, zmianie uległ regulamin urzędowania sądów powszechnych. W ocenie HFPC, takie

działania są niewystarczające dla wykonania strasburskiego orzeczenia. Wyrok w sprawie Grabowski przeciwko Polsce powinien doprowadzić do wprowadzenia ustawowych gwarancji dotyczących umieszczenia nieletnich w schroniskach. W związku z tym w kwietniu 2017 r. HFPC skierowała do Senatu petycję o podjęcie prac nad zmianą zasad przedłużania pobytu w schroniskach dla nieletnich. Senatorem przychylni się do opinii HFPC i przygotowali senacki projekt, który realizuje postulaty Fundacji i zapewnia zgodność krajowych regulacji prawnych ze strasburskimi standardami. Petycja Fundacji została poparta przez Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka oraz Naczelną Radę Adwokacką. W kwietniu 2018 r. projekt trafił do sejmu, a w maju 2018 r. skierowano go do pierwszego czytania w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. ■

Sygnatura ETPC: *Grabowski p. Polsce, skarga nr 57722/12*



Zmiany w detencji rodzin uchodźców z dziećmi

W 2014 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę pozbawienia wolności rodziny uchodźców z Czeczenii.

Detencja, która trwała ponad 5 lat

W 2013 r. polskie władze odmówiły rodzinie z Czeczenii przyznania statusu uchodźcy i orzekły o jej wydaleniu. Wówczas cała rodzina wyjechała do Niemiec, a podczas pobytu za granicą urodziło się kolejne dziecko. W styczniu 2014 r. matka wraz z dziećmi została przekazana do Polski i umieszczona w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Kętrzynie, w oczekiwaniu na wydalenie. Wojewoda warmińsko-

to nie musi ono opuszczać Polski.

Podczas pobytu w strzeżonym ośrodku rodzina złożyła kolejny wniosek o nadanie jej członkom statusu uchodźcy. Ojcu skarżącej w osobnym postępowaniu został on nadany w oparciu o podobne powody, jakie podała skarżąca, jednocześnie Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców wstrzymał wykonanie swojej wcześniejszej decyzji o wydaleniu. Rodzina została zwolniona z ośrodka dopiero pod koniec czerwca 2014 r.

PSP podejmuje kroki prawne. Trybunał w Strasburgu wydaje wyrok

W listopadzie 2014 r. HFPC złożyła w imieniu cudzoziemców skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wskazując na bezprawność pozbawienia wolności. 10 kwietnia 2018 r. ETPC wydał wyrok w tej sprawie.

W swoim wyroku Trybunał stwierdził naruszenie prawa do życia rodzinnego wobec skarżących. Wskazano, że doszło do tego poprzez niezbadanie dobra dzieci podczas

decydowania o pozbawieniu wolności. Trybunał zauważył, że badanie dobra dziecka nie może ograniczyć się jedynie do stwierdzenia, że dzieci przebywają w strzeżonym ośrodku razem z rodzicami. Ponadto Trybunał uznał, że polskie władze powinny rozważyć zastosowanie środków wolnościowych, a detencja powinna zawsze być rozwiązaniem, po które sięga się w ostateczności. W wyroku stwierdzono również, że okres pozbawienia wolności rodziny z dziećmi (5 miesięcy i 20 dni) był zbyt długi i od władz należy oczekiwać większej staranności w prowadzeniu spraw.

Jest to pierwszy i jedyny, jak do tej pory, wyrok organu międzynarodowego, dotyczący umieszczenia cudzoziemców w strzeżonym ośrodku w Polsce.

Wykonywanie wyroku ETPC w ocenie rządu a stanowisko Fundacji

W kwietniu 2019 r., Rząd RP przedstawił Komitetowi Ministrów Rady Europy raport z wykonania wyroku. W dokumencie stwierdzono, że do pol-

skiego prawa wprowadzona została możliwość stosowania rozwiązań alternatywnych wobec umieszczenia uchodźców w strzeżonym ośrodku. Wskazano również, że rozwiązania takie są powszechnie stosowane. Rząd zaznaczył, że pracownicy służb migracyjnych zostali powiadomieni o treści wyroku. Wobec powyższego, zdaniem rządu, podjęte działania powodują, że wszelkie zobowiązania dotyczące wykonania wyroku zostały spełnione.

W odpowiedzi HFPC skierowała do Komitetu Ministrów Rady Europy wystąpienie w omawianej sprawie. W swoim stanowisku Fundacja wskazała, że istotnie rozwiązania alternatywne wobec detencji są szeroko stosowane. Jednak z doświadczeń organizacji pozarządowych oraz krajowych instytucji ochrony praw człowieka wynika, że w postępowaniach o umieszczenie w strzeżonym ośrodku, najlepszy interes dziecka nadal nie jest w odpowiedni sposób badany. Ponadto, sądy zazwyczaj orzekają umieszczenie w strzeżonym ośrodku na maksymalny dopuszczalny prawem okres. W związku z tym HFPC zaapelowała do Komitetu Ministrów o rozpatrzenie raportu rządu na najbliższym spotkaniu i wzięcie pod uwagę opinii HFPC. ■

Sygnatura ETPC: Bistieva i inni p. Polsce, skarga nr 75157/14



-mazurski uznał jednak, że pobyt dziecka urodzonego w Niemczech jest legalny i przez

Walka o niezależność władzy sądowniczej

W 2013 r. i 2015 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka skierowała do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka opinie przyjaciela sądu w sprawie dotyczącej odwołania prezesa węgierskiego Sądu Najwyższego.

Andras Baka przeciwko Węgrom

W 2012 r. A. Baka został usunięty z dotychczas zajmowanej przez siebie funkcji prezesa węgierskiego Sądu Najwyższego. Do odwołania doszło w związku ze zmianą Kon-

stytucji, która dokonała przekształcenia Sądu Najwyższego w nowy organ władzy sądowniczej – Kurię. Przepisy wprowadzające tę nowelizację przewidywały, że z dniem wejścia w życie nowych przepisów kadencja prezesa SN wygaśnie. Jednocześnie wprowadzono

przepisy regulujące wybór nowego prezesa Kurii, przewidujące m.in. wymóg pięcioletniej pracy w zawodzie sędziego na Węgrzech, co wykluczało A. Bakę z grona ubiegających się o urząd. Większość swej kariery spędził on bowiem jako sędzia w Europejskim Trybuna-

le Praw Człowieka. W ocenie wielu komentatorów usunięcie A. Baki z funkcji prezesa SN, połączone z uniemożliwieniem mu ubiegania się o ponowny wybór na tę funkcję, było motywowane politycznie, gdyż w przeszłości wielokrotnie krytykował on reformy wymia-

ru sprawiedliwości przeprowadzone przez partię rządzącą.

PSP podejmuje kroki prawne. Trybunał w Strasburgu orzeka

HFPC przedłożyła opinie przyjaciela sądu zarówno w postępowaniu przed Izbą, jak i Wielką Izbą ETPC. W swoich opiniach Fundacja przedstawiła m.in. międzynarodowe standardy soft-law dotyczące niezależności sądownictwa, w szczególności w aspekcie nieusuwalności sędziowskiej. Wskazała także na fakt, że zapewnienie stabilizacji zawodowej osobom pełniącym kierownicze funkcje w sądownictwie jest kluczowe z punktu widzenia niezależności sądownictwa, prezentując orzecznictwo wybranych sądów konstytucyjnych na świecie w zakresie ochrony prezesów sądów. Fundacja odniosła się także do możliwości odwoływania sędziów w drodze poprawek do konstytucji wskazując, że choć państwa mają prawo do dokonywania nawet daleko idących zmian ustrojowych w sądownictwie, to jed-

nak reformy takie powinny odbywać się zgodnie z zasadami rządów prawa, co np. wymaga uchwalenia odpowiednich przepisów przejściowych.

Naruszenie prawa do sądu i wolności słowa

W wyrokach z dnia 27 maja 2014 r. oraz 23 czerwca 2016 r. Izba, a następnie, po odwołaniu wniesionym przez rząd, Wielka Izba ETPC orzekły, że w sprawie A. Baki doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 (prawo do sądu) oraz art. 10 EKPC (wolność słowa). W zakresie tego pierwszego, w obu orzeczeniach wskazano, że sprawy dotyczące stosunku służbowego sędziów, w tym odwołania ze stanowiska prezesa, co do zasady są objęte wynikającą z art. 6 ochroną zastrzeżoną dla spraw cywilnych. Jedynie wówczas, gdyby prawo krajowe wprost wyłączało drogę sądową, a do tego wyłączenie takie byłoby obiektywnie uzasadnione interesem państwa, to art. 6 nie miałby zastosowania. Trybunał uznał, że w sprawie A. Baki kryteria te nie zostały spełnione, w

związku z czym pozbawienie sędziego prawa do zaskarżenia do sądu odwołania go ze stanowiska było niezgodne z Konwencją. ETPC orzekł ponadto, że doszło do naruszenia art. 10 EKPC, gdyż odwołanie A. Baki z funkcji prezesa było motywowane jego wcześniejszymi krytycznymi wypowiedziami pod adresem reform uchwalanych przez większość rządzącą. Trybunał jednoznacznie podkreślił,

że choć od sędziów można wymagać pewnej powściągliwości przy korzystaniu z wolności słowa, to jednak nie można odbierać im prawa do wypowiedziania się na tematy mające znaczenie z punktu widzenia interesu publicznego, w szczególności dotyczące podziału władzy i niezależności sądownictwa. ■

Sygnatura ETPC: Baka p. Węgrom, skarga nr 20261/12



Sprzeciw wobec ekshumacji bez zgody osób najbliższych

Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę Małgorzaty Rybickiej i Ewy Solskiej, które sprzeciwiły się ekshumacji ciał swoich mężów, zmarłych w katastrofie smoleńskiej w kwietniu 2010 roku.

Wbrew woli rodzin

W październiku 2016 r. prokurator prowadzący postępowanie w sprawie katastrofy smoleńskiej postanowił powołać zespół biegłych w celu przeprowadzenia autopsji ciał ofiar. Badania miały służyć ustaleniu przyczyn zgonu, w szczególności pod kątem tego, czy doszło do niego w wyniku uderzenia samolotu o powierzchnię ziemi, czy może skutek eksplozji materiałów wybuchowych na pokładzie. W tym celu miały zostać wykonane ekshu-

macje 83 ofiar – ciała 9 ofiar zostały ekshumowane wcześniej, zaś w czterech przypadkach doszło do kremacji zwłok. Część rodzin sprzeciwiała się takiej decyzji, twierdząc, że ekshumacje będą naruszać ich prawo do kultu pamięci o zmarłych bliskich oraz prawo do prywatności. Pośród nich były również Małgorzata Rybicka i Ewa Solska, które apelowały do Prokuratora Generalnego o zaniechanie przeprowadzania tej czynności, a następnie złożyły formalne zażalenie na postanowienie prokura-

tora. Prokuratura uznała to zażalenie za niedopuszczalne, jednak skarżące odwołały się do Sądu Okręgowego w Warszawie. Postępowanie w tej sprawie wciąż się toczy, gdyż w kwietniu 2017 r. sąd zadał Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie dotyczące tego, czy Kodeks postępowania karnego „w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości złożenia zażalenia na zarządzenie wyjęcia zwłok z grobu” jest zgodny z Konstytucją oraz EKPC. Pytanie to do dziś pozostaje nierozpatrzone.

PSP podejmuje kroki prawne. Sprawa na wokandzie ETPC

W ramach Programu Sprawa Precedensowych zostały przygotowane skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

W wyroku z 20 września 2018 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że przeprowadzenie ekshumacji Arkadiusza Rybickiego i Leszka Solskiego wbrew woli ich żon naruszało art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Trybunał uznał, że ekshumacje wbrew woli rodzin ofiar stanowią ingerencję w prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego w rozumieniu art. 8 EKPC. Podstawowym wymogiem wynikającym z tego przepisu jest działanie władz krajowych na podstawie prawa, a w omawianej sprawie podstawę taką stanowiły przepisy Kodeksu postępowania karnego. Wy-

móg legalności określony w Konwencji oznacza jednak coś więcej niż samo tylko istnienie określonych przepisów krajowych. Przepisy te muszą mieć odpowiednią jakość, a więc odpowiadać standardom wynika-

jącym z zasady rządów prawa: być jasne, precyzyjne, dostępne, a także zapewniać jednostkom adekwatną ochronę przed arbitralnością władz. Tymczasem, w ocenie ETPC, przepisy KPK nie zapewnia-

ły takiej ochrony, ponieważ nie przewidywały możliwości zaskarżenia postanowienia prokuratora o przeprowadzeniu ekshumacji do sądu lub jakiegokolwiek innego niezależnego organu. Nie zob-

owiązywały też prokuratury do uwzględniania praw bliskich ekshumowanych ofiar. ■

Sygnatura ETPC: Solska i Rybicka p. Polsce, skargi nr 30491/17 oraz 31083/17

Zmiana w prawach wyborczych osób ubezwłasnowolnionych

W 2019 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaangażowała się w sprawę dotyczącą praw wyborczych osób ubezwłasnowolnionych.

Dyskryminacja ze względu na niepełnosprawność?

Pan Adam Kowalski (imię i nazwisko zmienione) chciał uczestniczyć w wyborach do Parlamentu Europejskiego, które odbyły się 26 maja 2019 r. Było to jednak niemożliwe, bo pan Adam jest częściowo ubezwłasnowolniony, a zgodnie z przepisami Kodeksu wyborczego osoby takie nie mają praw wyborczych i nie są uwzględniane w rejestrze wyborców. Mężczyzna złożył więc reklamację na nieprawidłowości w rejestrze, domagając się wpisania do niego, a gdy prezydent miasta odmówił jej uwzględnienia, pan Adam złożył skargę do sądu.

PSP podejmuje kroki prawne

HFPC przystąpiła do sprawy jako organizacja społeczna. Ponadto, na prośbę Fundacji, p. Adama reprezentowali *pro bono* prawnicy z kancelarii Clifford Chance.

W swoim stanowisku HFPC podkreśliła, że w przeszłości międzynarodowe organy, w tym Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazywały, że całkowite pozbawienie osób ubezwłasnowolnionych możliwości głosowania w wyborach narusza prawa człowieka. Ponadto argumentowano, że

uniemożliwienie oddania głosu byłoby sprzeczne z prawem UE, które m.in. zakazuje dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność oraz stanowi, że wybory do Parlamentu Europejskiego muszą mieć charakter powszechny.

Zapada precedensowe orzeczenie

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu nakazał wpisać do rejestru wyborców osobę ubezwłasnowolnioną, czym zmienił wcześniejszą niekorzystną decyzję prezydenta miasta. SR uznał, że blankietowe pozbawienie prawa do głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego osób częściowo ubezwłasnowolnionych narusza Europejską Konwencję Praw Człowieka, Konwencję o prawach osób z niepełnosprawnościami oraz prawo Unii Europejskiej.

W uzasadnieniu sąd zwrócił uwagę na fakt, że niepełnosprawność nie może ograniczać korzystania z praw wyborczych i uznał, że mechanizm automatycznego pozbawiania praw wyborczych jest wadliwy. Ewentualne wykluczenie z udziału w wyborach powinno być poprzedzone indywidualną oceną sytuacji danej osoby. W sprawie p. Adama Kowalskiego sąd uznał, że stan zdrowia klienta umożli-

wia mu oddanie głosu. Jednocześnie zdaniem sądu obecny kształt instytucji ubezwłasnowolnienia nie przystaje do dzisiejszych realiów.

Orzeczenie Sądu Rejonowego w Nowym Sączu ma precedensowe znaczenie w skali europejskiej. Sąd stosując normy prawa międzynarodowego i unijnego odmówił zastosowania przepisu ustawowego. Decyzja ta ma charakter jednostkowy, jednak może być wykorzystywana w

podobnych sprawach innych osób ubezwłasnowolnionych. Jednocześnie orzeczenie to pokazuje konieczność dokonania zmian w prawie przez ustawodawcę, które zagwarantują osobom z niepełnosprawnościami możliwość korzystania z praw wyborczych. ■

Sygnatura: postanowienie Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z 19 kwietnia 2019 r., sygn. akt I Ns 376/19

Zespół Programu Spraw Precedensowych tworzą obecnie:

■ Koordynatorka

adw. dr Katarzyna Wiśniewska
■ r. pr. Jacek Białas
■ Julia Gerlich

■ adw. Jarosław Jagura
■ apl. adw. Adam Klepczyński
■ dr Marcin Szwed, LLM

Więcej informacji udzielają:

Adw. dr Katarzyna Wiśniewska – Koordynatorka Programu Spraw Precedensowych:
katarzyna.wisniewska@hfhr.pl

Dr Piotr Kładoczny – Szef Działu Prawnego, Sekretarz Zarządu HFPC:
piotr.kladoczny@hfhr.pl

Agata Karbowicz – Koordynatorka ds. PR:
agata.karbowicz@hfhr.pl



HELŚIŃSKA FUNDACJA
PRAW CZŁOWIEKA

www.hfhr.pl

@hfhrpl

@hfhrpl

Partnerzy jubileuszu:

CLIFFORD
CHANCE

C/M/S
Law.Tax

CHAJEC
DON-SIEMION
& ZYTO

[lsw | Leśnodorski
Ślusarek
& Wspólnicy]

Pietrzak Sidor
& Wspólnicy

30 lat
WAR WSP
DYN OLN
SKI+ ICY.